

Pochodne instrumenty finansowe w zarządzaniu ryzykiem w bankach korporacyjnych

Wstęp

Kontrakty terminowe wprowadzone zostały na globalnych rynkach finansowych w celu zmniejszenia ryzyka, które wynikało z zaistniałego zwiększenia się zmienności procentowych stóp, walutowych kursów, cen towarów oraz akcji. Innymi słowy, finansowe instrumenty pochodne, wprowadzone zostały w celu zabezpieczenia się przed obniżeniem bądź zwiększeniem się poziomu poszczególnych wyżej wymienionych walorów. Ponadto, należy pamiętać o tym, że zwiększenie się zmienności cen finansowych instrumentów wiąże się z większym poziomem ryzyka inwestowania w te instrumenty [Jajuga, 2006, s. 15].

Na podstawie prowadzonych na rynkach finansowych badań statystycznych można zauważyć, że polski rynek kontraktów terminowych zarówno w segmencie giełdowym, jak i segmencie pozagiełdowym (OTC) dynamicznie się rozwija. Prognozuje się, że na przestrzeni 10 lat będziemy obserwować wysoki udział banków w rynku kontraktów terminowych.

Aktualnie wykorzystanie pochodnych instrumentów finansowych przez polskie banki korporacyjne lawinowo wzrasta. Banki doskonale wiedzą o tym, że właściwe ich wykorzystanie umożliwi sprawne i efektywne zarządzanie ryzykiem, a także co się złym wiąże, ogromny potencjał, który może przyczynić się do polepszenia ich kondycji finansowej.

Kontrakty terminowe są instrumentami finansowymi z grupy pochodnych, które umożliwiają przekształcenie ryzyka w obiekt transakcji. Banki wykorzystują pochodne instrumenty finansowe, w celu:

- dokonywania spekulacji na instrumentach, które należą do handlowej księgi;
- zabezpieczenia się przed ryzykiem, które nierozzerwalnie połączone jest z transakcjami papierami wartościowymi;

*Prof. UG, dr hab., Katedra Finansów, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Gdański, jgwizdala1@wp.pl, ul. Armii Krajowej 101, 81-824 Sopot

- dokonywania nimi obrotu z upoważnienia klientów banku;
- kreowania biznesowej formuły przenoszącej różne typy ryzyka na podmioty;
- sprawnego i skutecznego zarządzania ryzykiem rynkowym, czyli ryzykiem walutowego kursu oraz ryzykiem procentowej stopy, a także zarządzanie ryzykiem kredytowym, które dotyczą pozycji zarówno pozabilansowych jak i pozycji bilansowych.

W sytuacji wykorzystania przez banki finansowych instrumentów pochodnych w szerszych ramach konieczne jest, aby ich zarządy obrały takie działania w zakresie zarządzania ryzykiem bankowym, które obejmują zarówno zarządzanie ryzykiem wynikającym z pozabilansowych pozycji banku, jak i podejście Asset and Liabilities Management (ALM). Formuła ALM daje możliwość dokonywania wycen finansowych instrumentów wchodzących w skład portfeli danego banku komercyjnego. Celem opracowania jest przedstawienie w sposób syntetyczny i kompleksowy finansowych instrumentów pochodnych w zarządzaniu ryzykiem w banku korporacyjnym.

1. Proces zintegrowanego zarządzania ryzykiem

Pojawiające się nowe rodzaje ryzyka, a także narastający wzrost zagrożenia na międzynarodowych rynkach finansowych doprowadziły banki do konieczności zarządzania ryzykiem w sposób dojrzały i skuteczny. Wpłynęły również na nieustanne udoskonalanie metod pomiaru oraz sterowania ryzykiem. Na rynkach finansowych obserwujemy nieustanną modyfikację norm prawnych, które ograniczają podejmowane ryzyka. Do przestrzegania ich zobowiązane są banki oraz instytucje nadzoru i banki centralne. Pierwotnie normy prawne uwzględniały głównie ryzyka połączone z działalnością kredytową. Istnieje sporo obszarów w funkcjonowaniu banku w gospodarce, w których prawidłowe zarządzanie ryzykiem związane jest z pewnymi korzyściami. Należą do nich:

- asekuracja przed utratą wartości banku,
- zapewnienie (gwarancja) wypłacalności oraz płynności.

Zarządzanie ryzykiem bankowym stanowi łączną część procesu planowania oraz kierowania i raportowania. W przypadku, gdy w banku pojawi się spore pogorszenie sytuacji finansowej do której dochodzi bardzo często w warunkach niewłaściwego zarządzania ryzykiem,

wówczas bank ponosi następujące koszty związane z [Gwizdała, 2011, s. 54–55]:

- obniżeniem ceny akcji oraz wartości banku, co może wpłynąć na zdolność pozyskiwania nowych źródeł finansowania;
- pomniejszeniem udziału w rynku;
- zmniejszeniem przez bank ceny pieniądza dla klientów portfelowych, aby ich zatrzymać w portfelu klientów;
- rezygnacją klientów z długoterminowych umów i przejście do innych banków;
- podniesieniem przez bank oprocentowania lokat dla klientów depozytowych.

Zakres zarządzania oraz raportowania ryzykiem bankowym na wszystkich poziomach kierowniczym musi być określony w wartości progowej. Ustala ona, od jakiej wartości dane ryzyko dla konkretnych działów banku staje się ważne bądź niebezpieczne. Proces zintegrowanego systemu zarządzania ryzykiem bankowym ma charakter planowy i celowy. Proces ten można podzielić na sześć kluczowych i zasadniczych faz. Należą do nich [Capiga, 2010, s. 77–80]: identyfikacja ryzyka (w tym system wczesnego ostrzegania), analiza ryzyka, sformułowanie wariantów, ocena ryzyka, decyzje i działania w obszarze ryzyka (sterowanie ryzykiem) oraz kontrola, monitoring i ocena podjętych działań. Zarządzanie ryzykiem bankowym na globalnym rynku usług finansowych jest oparte na konsolidacji wszystkich działań banku z tym związanych. Zintegrowane zarządzanie ryzykiem polega na identyfikowaniu wszystkich rodzajów ryzyka w funkcjonowaniu banku oraz ich ocenie.

Zintegrowane zarządzanie ryzykiem to nie tylko konsolidacja procesu zarządzania poszczególnymi rodzajami ryzyka w każdej jednostce banku. Lecz także jego połączenie z systemem zarządzania bankiem [Marcinkowska, 2007, s. 143]. Na jego syntetyczny model składają się trzy czynniki, jakimi są: zasady (polityka) oraz metody i infrastruktura. Zintegrowane zarządzanie ryzykiem jest rozległym, złożonym i zwartym procesem zarządzania ryzykiem rynkowym, ryzykiem kredytowym, ryzykiem operacyjnym oraz kapitałem ekonomicznym, a także przeniesieniem ryzyka, aby osiągnąć zwiększenie wartości banku.

Zintegrowane zarządzanie ryzykiem w banku komercyjnym powinno charakteryzować się [Gwizdała, 2011, s. 57]:

- zintegrowaną strukturą organizacyjną pod kątem centralizacji funkcji raportowania,
- zintegrowanym podejściem do strategii w ramach transferu ryzyka,
- wyróżnieniem w zarządzie banku osoby do spraw zarządzania ryzykiem,
- fuzją zarządzania ryzykiem z procesem biznesowym w banku komercyjnym.

Efektywny i sprawny proces zintegrowanego zarządzania ryzykiem w banku powinien zawierać następujące elementy [Crouhy i inni, 2001, s. 147–150]:

- zarządzanie operacyjne — zagwarantowanie zgodności ze strategią biznesową banku,
- nadzór korporacyjny — stworzenie struktury zarządzania ryzykiem;
- zarządzanie portfelem,
- analizę ryzyka — ewolucja zaawansowanych analitycznych narzędzi,
- transfer ryzyka — przeniesienie na zewnątrz zbyt dużego bądź zbyt kosztownego ryzyka banku,
- zarządzanie relacjami (stosunkami) z interesariuszami — udoskonalenie przejrzystości w sferze informacji o profilu ryzyka,
- zbiory danych oraz technologie — zespolenie danych z możliwościami użycia systemów informatycznych.

Zintegrowane zarządzanie ryzykiem związane jest również z pewnymi korzyściami. Należą do nich [Krasodomska, 2008, s. 45]:

- podwyższona skuteczność operacyjna,
- uniknięcie dużych, a także małych strat finansowych,
- niższa zmienność dochodów,
- większe zaufanie uczestników rynku dzięki udoskonalonym procesom *corporate governance*,
- najlepsza alokacja (przeznaczenie) kapitału,
- większa zdolność uzyskania określonych z góry celów,
- podwyższona rentowność.

Właściwe zarządzanie ryzykiem bankowym to prawidłowe i należyte zarządzanie bankiem. Ryzyko bankowe ma specyficzny i nietypowy charakter, bowiem ściśle powiązane jest z pełną i całkowitą działalnością każdego banku.

Zarządy banków komercyjnych w celu realizacji koncepcji zintegrowanego procesu zarządzania ryzykiem przy podejmowaniu decyzji

korzystają z Komitetu Zarządzania Aktywami i Pasywami (ALCO) [Gwizdała, 2011, s. 60]. System zintegrowanego zarządzania ryzykiem bankowym daje możliwość normalizacji procesów, normalizacji pojęć, a także normalizacji miar i narzędzi. Kształtować może również sprawny i skuteczny system komunikowania oraz funkcjonowania banku. Tego typu normalizacja w układzie różnych banków może doprowadzić do sprawniejszego przepływu kapitału, a także zwiększeniu skuteczności oraz transparentności (przejrzystości) rynków kapitałowych i finansowych. Zintegrowane zarządzanie ryzykiem należy do kluczowych i najistotniejszych elementów strategii wszystkich banków. Banki wykorzystują proces zintegrowanego zarządzania ryzykiem w celu zabezpieczenia się przed niekorzystnymi czynnikami, zjawiskami, wynikającymi zarówno z mikro-, jak i makrooczenia banku.

Należy więc pamiętać, iż ryzyko jest nieodłącznym ogniwem działalności każdego banku i dlatego niezwykle ważne jest zarządzanie nim w sposób profesjonalny i efektywny [Galbarczyk, Świdorska, 2011, s. 417].

2. Klasyczne strategie w zarządzaniu ryzykiem wykorzystujące instrumenty pochodne

Potrzeba zabezpieczenia się przed ryzykiem i zainteresowaniem do zarządzania nim we wszystkich instytucjach bankowych przyczyniły się w ostatnich latach do bardzo szybkiej ewolucji finansowych instrumentów pochodnych. W praktyce występuje wiele sposobów dotyczących wykorzystania instrumentów pochodnych. Niemniej jednak wyróżnić można trzy podstawowe (klasyczne) strategie wykorzystujące finansowe instrumenty pochodne [Golawska-Witkowska, Rzeczycka, 2009, s. 65]:

- hedging — zabezpieczanie się przed ryzykiem,
- spekulację — kupowanie ryzyka i korzystanie z efektu dźwigni finansowej,
- arbitraż — wyrównywanie cen na rynku.

Hedging jest działaniem polegającym na zabezpieczeniu się przed niechcianymi zmianami cen instrumentów finansowych. Inwestycja na rynku akcji jest nierozłącznie połączona z ponoszeniem dwóch rodzajów ryzyka, do których należą: ryzyko specyficzne (niesystemowe, niesystematyczne, dywersyfikowalne), którego poziom może ulec zmniejszeniu poprzez dywersyfikację portfela inwestycyjnego, a także ryzyko rynkowe (systemowe, systematyczne, niedywersyfikowalne), którego

niestety nie można ograniczyć, bowiem wpływa ono tak samo na cały rynek papierów wartościowych [Tarczyński, 2003, s. 111].

Wyróżnia się również dwa rodzaje hedgingu:

- hedging sprzedażowy, *shorthedge*, polegający na zabezpieczeniu się podmiotu przed ryzykiem spadku cen. Dany podmiot w tym celu zajmuje pozycję krótką na rynku *financial futures*, czyli sprzedaje kontrakty *futures* opiewające na konkretne instrumenty finansowe, aby zmniejszyć ryzyko spadku ceny aktualnej bądź prognozowanej na rynku kasowym;
- hedging zakupowy, *longhedge*, który wykorzystywany jest w celu zabezpieczenia się przed ryzykiem wzrostu cen. Podmiot zabezpieczający się zajmuje pozycję długą oraz nabywa kontrakty *financial futures*, aby obniżyć ryzyko wzrostu ceny aktualnej bądź prognozowanej na rynku kasowym.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że popularyzacja zastosowania hedgingu przez banki szybko wzrasta. Bowiem każdy bank udzielający kredytu bierze na siebie ryzyko wynikające ze strony kredytobiorcy. Ryzyko to dotyczy możliwości niespłacenia kredytu, możliwych opóźnień w regulowaniu rat, a nawet wielkości wymaganych spłat przez klienta.

W warunkach braku stabilności stóp procentowych, zarówno bank, jak i kredytobiorca, zgodnie dążyć będą do określenia zmiennej stopy procentowej na udzielany kredyt. Klient natomiast chciałby zabezpieczyć się przed bezgranicznym wzrostem oprocentowania otrzymanego kredytu, upominając się o ustalenie określonego górnego pułapu wzrostu tego oprocentowania. Bank zaś, chcąc uniknąć zbyt dużego spadku oprocentowania udzielonego kredytu mógłby domagać się od klienta zgody na określenie dolnego pułapu spadku, poniżej którego oprocentowanie kredytu zejść nie może. W rezultacie zaistniałaby sytuacja, w której obydwie strony przerzuciłyby w niewielkim stopniu ryzyka stóp procentowych wzajemnie na siebie. Ponadto bank ma jeszcze jeden dodatkowy problem związany z ryzykiem stóp procentowych. Związany on jest z istnieniem lub nie, limitu na zmiany oprocentowania środków, którymi dany kredyt jest opłacany.

W przypadku wystąpienia w danym banku braku limitu na zmiany oprocentowania środków, którymi dany kredyt jest opłacany, instytucja ta, w celu zabezpieczenia się przed pejoratywnymi skutkami niezgodności pomiędzy aktywami a zobowiązaniami, stosuje strategię zabezpie-

czającą, jaką jest hedging, który jest niewątpliwie najlepszym rozwiązaniem. Albowiem dzięki niemu bank będzie mógł uniknąć ryzyka utraty części kapitału w sytuacji, gdyby rynkowe stopy procentowe przewyższyłyby ustanowione limity.

Oprócz tego na rynku gotówkowym banki zawierają rzeczywiste transakcje sprzedaży bądź kupna papierów wartościowych, formując w ten sposób strukturę własnego portfela.

W odniesieniu do bankowych transakcji w zakresie hedgingu odnotować należy, iż transakcje *futures* kwotowane są w kategoriach ceny. Wobec tego, jeżeli stopy procentowe wzrastają, to wówczas ceny maleją. Jeżeli bank zamierza zawrzeć transakcję w przyszłości, a bieżąca stopa procentowa jest mniejsza od prognozowanej stopy przyszłej, wtedy bank przeprowadza hedging sprzedażowy (*shorthedge*). Zatem jeżeli stopy procentowe rzeczywiście wzrosną, wtedy cena kontraktu *futures* zmaleje.

W warunkach hedgingu sprzedażowego konto bankowe do rozliczenia transakcji papierami wartościowymi zawieranych przez brokera uznane zostaje dochodami ze sprzedaży. Podczas gdy *hedge* zostaje zamknięty, to bank nabywa identyczną ilość kontraktów po cenie opcji. Kiedy nastąpi wzrost stóp procentowych, to koszt nabycia będzie mniejszy od kwoty, którą uznany został rachunek banku. Różnica netto pomiędzy kwotą z początku otrzymaną, a kwotą później zapłaconą jest zyskiem na transakcji *futures*. Hipotetycznie zysk na transakcji *futures* powinien odpowiadać kwocie oprocentowania utraconego w transakcji gotówkowej. W rezultacie oznacza to, iż *hedge* może być efektywnym i sprawnym narzędziem zabezpieczającym bank przed ryzykiem stóp procentowych.

Hedging może być przez banki wykorzystywany na poziomie transakcyjnym (dobieranie poszczególnych aktywów oraz zobowiązań) bądź też w odniesieniu do krótkoterminowej luki. Kontrakty *futures* są wystawiane w krótkoterminowych wekslach skarbowych, długoterminowych bonach skarbowych, bankowych certyfikatach depozytowych oraz wekslach handlowych. Co prawda kwoty kontraktu mogą być przeróżne, jednakże standardowy kontrakt *futures* ma formę typową dla danego instrumentu finansowego. Pewne aktywa oraz zobowiązania różnie korelują dla różnorodnych kontraktów *futures*. W związku z tym banki wykorzystując hedging muszą brać pod uwagę strukturę posia-

danych aktywów oraz pasywów. Podsumowując, we wszystkich bankach strategie zabezpieczające opierają się na:

- w przypadku ryzyka walutowego — na zminimalizowaniu ujemnego oddziaływania wahań na przepływy pieniężne, które wynikają z osiąganych przychodów bądź ponoszonych nakładów w walutach obcych;
- w przypadku ryzyka stopy procentowej — na zminimalizowaniu ujemnego oddziaływania wahań stóp procentowych na wielkość kosztów finansowych bądź kosztu kapitału dłużnego.

Kolejną strategią jest spekulacja, czyli kupowanie ryzyka oraz korzystanie z efektu dźwigni finansowej. Spekulacja jest przeciwieństwem hedgingu. Spekulacja jest działaniem, które polega na ocenianiu, a także formułowaniu oczekiwań dotyczących przyszłości rynku finansowego, co w efekcie prowadzi do zawarcia konkretnej transakcji na tym rynku. Standardowym celem każdego spekulanta jest osiągnięcie jak najwyższych zysków, przez co podejmują oni bardzo wysokie ryzyko. Spekulant w pewnym sensie prognozuje ceny instrumentów finansowych. Jednakże nie potrafi on na nie wpłynąć [Tarczyński, Zwolankowski, 1999, s. 191]. Wyróżnia się elementarną spekulację na rynku kontraktów *futures*, która polega na sprzedaży bądź zakupie kontraktów *futures* oraz na oczekiwaniu na przychylne wahania cen, dzięki którym przed określonym terminem będzie możliwość zrealizowania transakcji i opłacalnego usunięcia otwartej pozycji *futures*.

Drugim rodzajem spekulacji jest spekulacja na zniżkę, która opiera się na sprzedaży kontraktów *futures*, przy założeniu, że nastąpi spadek ich notowań giełdowych, a także powrotnym odkupieniu tych kontraktów w chwili, kiedy prognoza spekulanta potwierdzi się. Istnieje także spekulacja nawyżkę, która opiera się na zakupie kontraktów *futures*, z jednoczesnym oczekiwaniem na wyższe ich notowań giełdowych, w celu ich późniejszego sprzedania z zyskiem, w momencie gdy pojawi się wzrost cen [Tarczyński, Zwolankowski, 1999, s. 191–192].

Banki przeprowadzające operacje spekulacyjne pełnią na rynku transakcji opcyjnych i terminowych funkcje takie jak:

- dokonywanie transakcji spekulacyjnych, które uwypuklają efektywność kształtowania ceny, bowiem poprzez sprzedaż oraz kupno dokonujący transakcji sprawiają, że ceny obrazują stan ekonomiczny instrumentu bazowego,

- przejmowanie ryzyka od przeprowadzających transakcje zabezpieczające, którego chcą się wyzbycić zabezpieczający. Większej ilości kontraktów spekulacyjnych towarzyszy mniejsza cena premii, jaką płacą na rzecz przeprowadzających transakcje spekulacyjne zabezpieczający,
- transakcje spekulacyjne umożliwiają kształtowanie płynności tego rynku, a także umożliwiają obniżenie kosztów dokonywanych transakcji, integrując rynek transakcji terminowych z rynkiem gotówkowym.

Warto również wspomnieć o spekulacji walutowej, która jest możliwym źródłem suplementarnych zysków. Spekulacja ta ma miejsce wtedy, gdy spekulant poprawnie umie przewidywać intencje oraz poczynania innych uczestników rynku, które dotyczą przyszłych kursów walutowych.

Czołowymi spekulantami walutowymi są dealerzy pracujący w departamentach skarbcowych banków korporacyjnych, a także korporacji międzynarodowych. Rozmiar tego zjawiska jest olbrzymi. Określa się, że około 95% transakcji na rynkach międzynarodowych ma charakter spekulacyjny, ponieważ zaledwie 5% kontrahentów prowadzi do kategorycznego wydania waluty. Oznacza to, iż większa część działań to wielokrotne kupowanie i sprzedawanie kontraktu, przeważnie po różnych cenach, przed nadejściem terminu płatności.

Spekulacja ma olbrzymie znaczenie dla utrzymania sprawności funkcjonowania rynków walutowych. Jest to również forma arbitrażu, który występuje w wymiarze czasu, a nie w płaszczyźnie przestrzeni. Banki przeprowadzając operacje walutowe, dokonują bardzo wielu transakcji spekulacyjnych. Transakcje te opierają się na wykorzystywaniu zmian kursów walut w danym okresie (czasie). Innymi słowy polegają na nabywaniu waluty, podczas gdy oczekuje się wzrostu jej kursu, a także sprzedaży waluty, kiedy oczekuje się spadku jej kursu.

Spekulacja, podobnie jak arbitraż, podnosi sprawność rynków walutowych poprzez utrzymywanie zgodności cenowej. Dodatkowo spekulacja wzmacnia sprawność rynków opcji oraz rynków transakcji terminowych poprzez utrzymywanie płynności na rynkach. W przypadku braku spekulantów równowagę pozycji walutowych banku (neutralizacja ryzyka walutowego) na rynkach walutowych byłoby bardzo trudne i skomplikowane.

Trzecią i ostatnią strategią jest arbitraż. Arbitraż jest możliwy wtedy, kiedy ten sam instrument finansowy notowany jest na dwóch, różnych rynkach [Mejszutowicz, 2008, s. 46]. U podstaw tej strategii leży wyszukanie i wykorzystanie momentu, w którym rynek wycenia dany instrument finansowy na nieodpowiednim poziomie. Celem każdej transakcji arbitrażowej jest uzyskanie zysku bez ryzyka, dzięki równoczesnemu zawarciu transakcji na dwóch bądź kilku rynkach [Golawska-Witkowska, Rzeczycka, 2009, s. 68]. Stosujący tą strategię nie muszą liczyć się z ryzykiem niesprzyjających zmian cen przedmiotu transakcji, albowiem nabywają go po mniejszej cenie na jednym rynku, a sprzedają w tym samym czasie na drugim rynku, po cenie wyżej.

Banki wykorzystują strategię arbitrażu w celu zakupu i sprzedaży takich samych bądź zbliżonych instrumentów na rynku kasowym oraz na rynku *financial futures* według różnych cen. W przypadku tych instytucji finansowych niewielkie zróżnicowanie cen umożliwia prowadzącym arbitraż osiągnięcie godnych uwagi zysków bez ponoszenia ryzyka, o ile zaangażowali w daną transakcję stosowny kapitał. Biorąc pod uwagę skalę działań rozróżnia się:

- *intra-market* arbitraż — ogranicza się do jednej giełdy, na której wykorzystuje się różnicę cen tych samych kontraktów;
- *inter-market* arbitraż — opiera się na wykorzystaniu różnicy cen tych samych kontraktów, które powstały na różnych giełdach bądź różnych segmentach rynku finansowego.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż szczególnym rodzajem transakcji walutowych jest arbitraż walutowy polegający na kupnie oraz sprzedaży przez banki walut obcych na różnych rynkach walutowych. Banki dokonują tego typu transakcji ze swoimi klientami, a także z innymi bankami krajowymi oraz zagranicznymi. Celem tych transakcji walutowych jest uzyskanie zysku w wyniku różnych kursów walut mających miejsce na tych rynkach. Jeśli dany bank kupuje jedną walutę i następnie sprzedaje ją za inną walutę, wówczas taką transakcję nazywa się arbitrażem prostym, nazywanym także dwuwalutowym bądź dwupunktowym. Arbitraż walutowy prosty obejmuje tylko dwie waluty oraz dwa kraje. Natomiast w przypadku, gdy bank kupuje oraz sprzedaje kilka różnych walut, wtedy ten rodzaj transakcji walutowej nazywa się arbitrażem walutowym złożonym [Dębski, 2006, s. 125].

Należy też wyróżnić arbitraż trójkątny, zwany również trójwalutowym bądź trzypunktowym (obejmuje trzy waluty oraz trzy kraje),

a także arbitraż czteropunktowy oraz pięciopunktowy. Arbitraż czteropunktowy albo pięciopunktowy oznacza, że całkowita transakcja arbitrażowa przechodzi przez cztery lub pięć rynków walutowych (zależnie od przyjętego rodzaju arbitrażu). Mogą występować także transakcje arbitrażowe wielowalutowe. Wszystkie bowiem wywołują obniżenie różnic kursowych pomiędzy rynkami walutowymi. Należy zatem traktować je jako dłuższy bądź krótszy etap transakcji dwuwalutowych, które pociągają jednocześnie za sobą zmianę kursów walut.

Wszystkie powyższe strategie wykorzystujące finansowe instrumenty pochodne świadczą o tym, iż każda optymalna strategia powinna bazować na takim doborze inwestycji, które zmniejszając ryzyko będą przynosić równocześnie możliwie najwyższą stopę zwrotu. Natomiast ryzyko będzie suplementarnie zmniejszało się w sytuacji, gdy uroznamimy nasz portfel o nowe elementy i czynniki. Innymi słowy, dokonamy jego dywersyfikacji.

Reasumując, na polskim rynku instrumentów pochodnych następuje popularyzacja zastosowania przez banki strategii zarządzania ryzykiem wykorzystujących finansowe instrumenty pochodne. Jednakże na tle innych zagranicznych banków skala wykorzystania pochodnych ciągle jeszcze jest niewielka. W Polsce strategie te są nowymi i, niekiedy dla wykorzystujących je, bardzo złożonymi mechanizmami, które wymagają ogromnej wiedzy, uwagi oraz precyzji w celu sprawnego i skutecznego zarządzania ryzykiem bankowym.

Zakończenie

Rynek pochodnych instrumentów finansowych w Polsce ewoluuje w sposób bardzo energiczny. Jednakże, na tle innych wysoko rozwiniętych i rozbudowanych finansowych rynków, jego płynność oraz różnorodność produktów są ograniczone. Giełdowy obrót finansowymi instrumentami pochodnymi obejmuje swym zakresem kontrakty opierające się zarówno na instrumentach rynku walutowego, jak i instrumentach rynku kapitałowego. Oprócz derywatów finansowych, bazujących na instrumentach rynku kapitałowego, na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie istnieją także kontrakty bazujące na instrumentach rynku walutowego.

Działania banków dotyczące zarządzania ryzykiem za pomocą finansowych instrumentów pochodnych są nierozzerwalnym elementem ich wewnętrznej polityki, każdy bank dzięki sprawnemu i efektywnemu

redukowaniu ryzyka ma możliwość prawidłowego funkcjonowania w systemie. Należy pamiętać o tym, iż pochodne instrumenty finansowe wymagają kompleksowej, wszechstronnej wiedzy i umiejętności, a także szczególnie dużej uwagi, której brak może doprowadzić do kolosalnych strat, a nawet bankructwa. W celu właściwego zarządzania instrumentami pochodnymi należy rozważyć dwie kwestie. Pierwszą z nich jest złożoność finansowych instrumentów pochodnych. Drugą natomiast jest arsenał możliwości, jaki wynika z odpowiedniego ich zastosowania w zarządzaniu ryzykiem w bankach. Dodatkowo, w celu ograniczania ryzyka stosuje się udoskonalone systemy zarządzania, a także ulepszone systemy kontroli połączone z audytem wewnętrznym, dzięki któremu jest możliwość sprawdzenia prawidłowości i efektywności tych systemów. Kolejnymi czynnikami, które pozytywnie wpłynęły na ograniczanie ryzyka związanego z wykorzystaniem finansowych instrumentów pochodnych są nowe standardy rachunkowości, a także przepisy obowiązującego prawa.

Uzyskiwane z tytułu obsługi transakcji finansowych instrumentami pochodnymi wpływy polskich banków, w porównaniu z wpływami banków w krajach zachodnich, są bardzo małe. Polskie banki korporacyjne odnalazły się w sytuacji ciągłych zmian na rynkach instrumentów pochodnych. Dzięki temu przygotowują one różne produkty o innowacyjnej i nietypowej oryginalnej specyfice, które będą głównym źródłem zainteresowania wszystkich uczestników rynków pochodnych instrumentów finansowych.

Literatura

1. Capiga M. (2010), *Zarządzanie bankiem*, WN PWN, Warszawa.
2. Crouhy M., Galai D., Mark R. (2001), *Risk Management*, McGraw-Hill, New York, NY.
3. Dębski D. (2006), *Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw*, cz. 2, WSiP, Warszawa.
4. Galbarczyk T., Świdarska J. (2011), *Bank komercyjny w Polsce*, Difin, Warszawa.
5. Golawska-Witkowska G., Rzczycka A. (2009), *Instrumenty pochodne w ograniczaniu ryzyka bankowego*, Politechnika Gdańska, Wydział Zarządzania i Ekonomii, Gdańsk.
6. Gwizdała J. (2011), *Ryzyko kredytowe w działalności banku komercyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

7. Jajuga K. (2006), *Akcje i instrumenty pochodne*, FERK, Warszawa.
8. Krasodomska J. (2008), *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym w bankach*, PWE, Warszawa.
9. Marcinkowska M. (2007), *Zintegrowane zarządzanie ryzykiem w procesie kreowania wartości banku*, w: *Zarządzanie finansami*, t. 1, Zarzecki D. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
10. Mejszutowicz K. (2008), *Podstawy inwestowania w kontrakty terminowe i opcje. Przewodnik dla początkujących inwestorów*, GPW, Warszawa.
11. Tarczyński W. (2003), *Instrumenty pochodne na rynku kapitałowym*, PWE, Warszawa.
12. Tarczyński W., Zwolankowski M. (1999), *Inżynieria finansowa: instrumentarium, strategie, zarządzanie ryzykiem*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa.

Streszczenie

Pochodne instrumenty finansowe wprowadzono na globalnych rynkach finansowych w celu zmniejszenia ryzyka. Aktualnie wykorzystanie pochodnych instrumentów finansowych przez polskie banki korporacyjne dynamicznie wzrasta. Właściwe ich wykorzystanie umożliwia sprawne i skuteczne zarządzanie ryzykiem oraz przyczynia się do polepszenia kondycji finansowej banków. Banki wykorzystują instrumenty pochodne w celu zabezpieczenia się przed ryzykiem oraz dla jego ograniczenia i optymalizacji. Zarządzanie ryzykiem w banku stanowi integralną część zarządzania strategicznego instytucją finansową. Działania banków za pomocą instrumentów pochodnych są nierozwalnym elementem ich polityki wewnętrznej.

Słowa kluczowe

ryzyko, zarządzanie, pochodne, bank korporacyjny

The Derivatives in Risk Management in Corporate Banks (Summary)

Derivatives were introduced into global financial markets in order to mitigate risk. Currently, usage of the derivatives by Polish banks is dynamically increasing. The appropriate usage enables efficient and effective risk management and contributes to banks' financial condition improvement. Banks use derivatives to hedge themselves against the risk, to its mitigation and optimization. The risk management in bank is an integral part of financial institution strategic management. Banks' actions with the use of derivatives are an integral part of their internal policy.

Keywords

risk, management, derivatives, corporate bank

